



BURMISTRZ MIASTA KLUCZBORKA

GMINA KLUCZBORK

Kluczbork, 30.08.2019.

Sz. P.

Jan Krzysztof Ardanowski

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Ul. Wspólna 30

00-930 Warszawa

Zwracam się do Pana jako przedstawiciel rolników Gminy Kluczbork, w sprawie suszy rolniczej, której skutki bardzo dotknęły naszą społeczność.

Nasza Gmina, podobnie jak inne polskie gminy, boryka się z bardzo poważnymi skutkami tegorocznej suszy rolniczej. Sytuacja jest o tyle trudna, że pierwsze oznaki suszy pojawiły się już w roku 2017 a w zeszłym roku trzeba było już uruchomić komisje szacujące straty. Jednak skutki tamtej suszy były częściowo kompensowane przez wyższe ceny skupu. Natomiast w tym roku, susza rolnicza była bardziej dotkliwa a na dodatek spadły ceny skupu i pogorszyła się jakość wyprodukowanych płodów rolnych. Oczywiście uruchomiliśmy komisję szacującą straty, jednak obowiązująca metodologia, oparta na raportach Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, budzi powszechne oburzenie i poczucie niesprawiedliwości.

Na prośbę rolników Gminy Kluczbork, z przedstawicielami których spotkałem się w dniu 29.08.2019., zwracam się do Pana z serdeczną prośbą o rozważenie kilku wniosków, które nasuwają się po tegorocznym szacowaniu strat:

- 1) Po pierwsze, chciałbym jeszcze raz podkreślić, że ze skutkami suszy rolniczej borykamy się już drugi rok z rzędu. To powoduje, że rolnicy nie tylko mają problemy związane z pogarszającą się ich sytuacją finansową, ale także doprowadziło to do zapaści w planowaniu i prowadzeniu dalszych działań rolniczych.
- 2) Podczas prac komisji szacującej skutki suszy, największy problem stanowiła metodologia określania suszy na podstawie raportów IUNG w Puławach. Według obowiązujących przepisów, komisja nie powinna szacować strat na terenach, dla których Instytut nie ogłosił suszy. Rzeczywistość była jednak zupełnie odmienna od publikowanych raportów. Po części wynikało to z faktu, iż stacje pomiarowe SMSR służące do monitorowania wilgotności gleby znajdują się w dużej odległości od naszej Gminy, a zatem dane pomiarowe z tych stacji z całą pewnością nie pokrywają się ze stanem faktycznym na naszym terenie. Z drugiej strony, zarówno rolnicy jak i członkowie komisji gołym okiem widzą, że susza u nas wystąpiła, plony są znacznie niższe, jakość się pogorszyła, a według raportów IUNG teoretycznie na zdecydowanej większości naszego terenu suszy nie ma. To powoduje ogromną frustrację i niezadowolenie społeczne, dość dobitnie wyrażone przez jednego z rolników, który podczas spotkania powiedział: „Nie dam sobie wmówić, że skoro gdzieś daleko jest pomiar deszczu, to znaczy, że u nas nie ma suszy. To jest jakiś absurd!”



BURMISTRZ MIASTA KLUCZBORKA

GMINA KLUCZBORK

Oczywiście zainstalowanie stacji monitorującej na terenie naszej Gminy mogłoby dać pewne efekty, ale bardziej sprawiedliwym i efektywnym byłoby zainstalowanie kilkunastu lub kilkadziesiątu takich stacji. Mimo wszystko, rzecz w tym, że mierzą one wilgotność gleby tylko w tym miejscu, w którym się znajdują, a coraz częściej zdarza się tak, że opady nie są równomierne na danym terenie. Trzeba zdać sobie sprawę również z faktu, że instalowanie tak wielu stacji jest bardzo trudne do wykonania, głównie ze względów ekonomicznych.

- 3) W związku z tym **zwracamy się do Pana z prośbą o dostosowanie przepisów i zmianę zasad szacowania strat spowodowanych suszą na bardziej realne i sprawiedliwe**. Być może warto polegać na wiedzy i doświadczeniu członków komisji szacujących straty, a także wyposażyć ich w odpowiednie przyrządy pozwalające na obiektywne wykonywanie swoich obowiązków.
- 4) Również samo przygotowywanie raportów jest niezwykle żmudne i wręcz irracjonalne. Obliczanie powierzchni działek z podziałem na kategorie glebowe odbywa się „ręcznie”, pracując na absurdalnie powolnie działających mapach IUNG (zapewne ze względu na ilość osób korzystających z tych map w tym samym momencie). Najczęściej bowiem na każdej działce mamy co najmniej dwie kategorie glebowe i dokonanie precyzyjnych obliczeń wymaga poświęcenia ogromnych nakładów czasu i pracy. A trzeba wziąć pod uwagę, że członkowie komisji pracę tę wykonują pomimo normalnych, codziennych obowiązków zawodowych.
- 5) Tegoroczne straty w uprawach są nie tylko efektem braku opadów, ale także (a może przede wszystkim) występowania ekstremalnie wysokich temperatur w czerwcu, które powodowały uszkodzenia roślin i obniżenie plonów. W ten sposób, nawet na glebach lepszych kategorii, doszło do wyraźnego obniżenia ilości pozyskiwanego ziarna a także utrudnione stało się uzyskanie dostatecznej ilości pasz zielonych dla zwierząt hodowlanych.
- 6) Nasi rolnicy zwrócili też uwagę na fakt, że proponowane rekompensaty w wysokości 500 zł i 1000 zł do hektara zupełnie nie wystarczą do pokrycia strat. Rolnicy stawiają też pytania, do czego odnosić będzie się szacowanie procentowe strat, biorąc pod uwagę, że w zeszłym roku też mieliśmy suszę i plony też były niższe?
- 7) Kolejną kwestią poruszoną przez rolników jest obawa, że nie tylko stracili na niższych, gorszych jakościowo plonach i niższych cenach skupu, ale z tych powodów może zacząć się niebawem import zboża z zagranicy. To zaś spowoduje, że nasi rolnicy będą mieli jeszcze większe problemy ze sprzedażą ziarna.
- 8) Wciąż brakuje także powszechnych i odpowiednio dostosowanych ubezpieczeń na wypadek suszy.

W załączeniu to niniejszego listu przekazuję Panu kopię pisma Izby Rolniczej w Opolu (oraz innych organizacji rolniczych Opolszczyzny) do Wojewody Opolskiego, pana Adriana Czubaka. Jest tam szereg propozycji, nad którymi warto się pochylić i o nich rozmawiać. Przekazuję Panu również kopię pisma Komitetu Społecznego „Rolnicy Gminy Kluczbork”, w którym zwracają się oni z prośbą o wsparcie i reprezentowanie ich przed Panem Ministrem. Dołączam także kopię listy obecności na spotkaniu z dnia 29.08.2019., na którym widnieje 115 nazwisk (choć nie wszyscy obecni wpisali się na listę). Z perspektywy Gminy Kluczbork jest to naprawdę duża liczba i świadczy to o ogromnej skali opisywanego zjawiska, a także o jego niezwyklej ważności.



BURMISTRZ MIASTA KLUCZBORKA GMINA KLUCZBORK

Panie Ministrze, mam szczerą nadzieję, że potraktuje Pan niniejsze pismo poważnie, ponieważ również i Pan jest świadom z jakimi skutkami wiąże się tegoroczna susza. Zdaję sobie sprawę, że opisywana powyżej sytuacja, szczególnie w kwestii metodologii określania suszy, dotyczy nie tylko naszej Gminy, ale także wielu innych rejonów Polski. Dlatego tak ważne jest podjęcie szeroko zakrojonych działań, aby w przyszłości pomoc oferowana rolnikom była realna i dostosowana do prawdziwych potrzeb. Nasi rolnicy chcą pracować na swoje utrzymanie i produkować najwyższej jakości żywność, ale bez skutecznej i efektywnej pomocy ze strony Państwa będzie to bardzo trudne.

Z wyrazami szacunku,

BURMISTRZ

mgr inż. Jarosław Kielar

Otrzymują:

- adresat;
- Adrian Czubak, Wojewoda Opolski
- Janusz Kędzia, Przewodniczący Rady Miejskiej w Kluczborku
- Prezes Zarządu Izby Rolniczej w Opolu
- Bernard Radlok, Izba Rolnicza w Opolu
- Wojciech Sobański, Komitet Społeczny „Rolnicy Gminy Kluczbork”